

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.622,82 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia dwa złote osiemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 października 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 469,09 zł (czteryście sześćdziesiąt dziewięć złotych dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od:
 - a) powoda kwotę 163,49 zł (sto sześćdziesiąt trzy złote czterdzieści dziewięć groszy),
 - b) pozwanego kwotę 547,34 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych trzydzieści cztery grosze)tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt VIII C 186/22

UZASADNIENIE

W dniu 1 marca 2022 roku powód (...) Sp. z o.o. w Z., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 2.115,05 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 października 2021 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, iż w ramach prowadzonej działalności powód, będący autoryzowanym serwisem naprawczym marki R. i D., dokonał naprawy pojazdu marki R. (...) nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego. Z tytułu przeprowadzonej naprawy powód wystawił fakturę, w zakresie której pozwany, będący ubezpieczycielem sprawcy szkody, uznał wszystkie wymienione w niej czynności, obniżył jednak stawkę za rbg, zakwestionował współczynnik odchylenia dla materiałów lakierniczych pomimo, że powód nie stosuje lakierów S./N., a jedynie lakiery o wyższych standardach i parametrach, oraz koszty obsługi szkody i mycia pojazdu, co jest sprzeczne z rekomendacją Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady Technicznej. Pełnomocnik wskazał również, że zwiększenie współczynnika odchylenia na materiałach lakierniczych do wartości 121 odpowiada minimalnej różnicy pomiędzy koszykiem (...) po

zmianie (z uwzględnieniem materiałów S./N.), a koszykiem obejmującym jedynie materiały lakiernicze akceptowane i autoryzowane przez producentów pojazdów. Podniósł, że powód wykonał naprawę zgodnie z opisem uszkodzeń zaakceptowanym przez ubezpieczyciela, przy uwzględnieniu rynkowych stawek za rbg oraz technologii producenta pojazdu. Na dochodzone roszczenie składa się uzupełniające odszkodowanie oraz należność z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji.

(pozew k. 6-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i wypłacił powodowi łącznie kwotę 5.329,48 zł. Weryfikując fakturę za naprawę powód obniżył stawkę za rbg z kwoty 220 zł netto do 150 zł netto, tj. mającej rynkowy charakter, dokonał potrąceń w zakresie możliwych do zastosowania rabatów na części i materiały lakiernicze, zakwestionował ponadto koszty z tytułu przyjęcia i obsługi szkody, utylizacji materiałów oraz mycia, sprzątnięcia pojazdu

i dezynfekcji pojazdu. W zakresie wymienionych kosztów pełnomocnik podniósł, że uszkodzony samochód nie był zabrudzony i nie wymagał mycia przed naprawą, że utylizacja materiałów oraz obsługa szkody stanowią koszty związane z prowadzoną przez powoda działalnością, natomiast dezynfekcja pojazdu nie stanowi normalnego następstwa szkody. Odnosząc się do kosztów najmu pełnomocnik wyjaśnił, że pozwany zweryfikował stawkę dobową do 74 zł brutto, za którą proponował poszkodowanej wynajęcie auta zastępczego.

(odpowiedź na pozew k. 70-73v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(pismo procesowe k. 127-128, protokół rozprawy k. 150-150v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest autoryzowanym serwisem naprawczym samochodów marki R. i D.. W ramach wykonywanych napraw pojazdów powód stosuje jedynie lakiery marki p. (...) oraz (...), nie stosuje natomiast produktów firmy (...)/N..

(wyciąg z kontraktu handlowego k. 37, wyciąg z umowy współpracy k. 38, oświadczenie k. 39, okoliczności bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy należącego do E. K. samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 22 sierpnia 2021 roku. Szkada była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...).

W druku zgłoszenia szkody poszkodowana oświadczyła, że potrzebuje pojazdu zastępczego oraz że zapoznała się z informacją dotyczącą pojazdu zastępczego – treść tej informacji nie została przytoczona w rzeczonym formularzu. Zamieszczono tam natomiast komunikat o treści: „Czekaj na kontakt telefoniczny konsultanta W., który zorganizuje dla ciebie pojazd zastępczy”.

W dniu 31 sierpnia 2021 roku powód nabył od poszkodowanej E. K. wierzytelność – prawa odszkodowawcze – przysługujące jej względem pozwanego z tytułu wystąpienia szkody komunikacyjnej z dnia 22 sierpnia 2021 roku dotyczącej pojazd marki R. o nr rej. (...).

W związku z wstawieniem pojazdu do naprawy E. K. w dniu 28 września 2021 roku zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, na mocy której wynajęła samochód marki R. (...) (segment B) za stawkę 130 zł netto. (...) to poszkodowana użytkowała do dnia 5 października 2021 roku. Pojazd zastępczy zaproponował poszkodowanej powód. Nie otrzymała ona bezpośrednio od pozwanego żadnej propozycji najmu. O takiej nie wspominał również warsztat naprawczy.

Z tytułu wykonanej naprawy, której zakres oznaczono w kalkulacji naprawy, oraz wynajęcia auta zastępczego, powód w dniu 5 października 2021 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 7.962,50 zł (w tym 1.119,30 zł za najem) z terminem płatności do dnia 19 października 2021 roku, którą następnie przesłał pozwanemu na pocztę email.

Pierwotnie na rzecz powoda została wypłacona kwota 1.941,04 zł, ustalona na podstawie sporządzonego przez pozwanego kosztorysu, o czym ubezpieczyciel powiadomił decyzją z dnia 16 września 2021 roku.

(zeznania świadka E. K. 00:03:30-00:09:43 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 21 marca 2023 roku, faktura k. 12-13, umowa cesji k. 14, wydruk wiadomości email k. 18, zlecenie naprawy k. 19, upoważnienie k. 20, kalkulacja naprawy k. 22-27, cennik k. 28, umowa najmu samochodu zastępczego k. 29, wydruk dotyczący lakieru k. 30, potwierdzenie transakcji k. 31, pismo (...) k. 33, z akt szkody: informacja z policji o zdarzeniu drogowym, kosztorys pozwanego, decyzja z 16.09.2021; okoliczności bezsporne)

W wiadomości email z dnia 19 października 2021 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty w terminie 3 dni kwoty 6.021,46 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia za wykonanie naprawy blacharsko-lakierniczej pojazdu marki R., pod rygorem wytoczenia powództwa o zapłatę.

Tego samego dnia pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 3.906,44 zł w oparciu o zweryfikowaną fakturę VAT. Suma ta obejmowała dopłatę z tytułu kosztów naprawy pojazdu – 3.388,44 zł oraz odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego – 518 zł. W zakresie tego ostatniego ubezpieczyciel uznał cały okres najmu (7 dni), zweryfikował natomiast stawkę dobową do kwoty 74 zł brutto, za którą – jak wyjaśnił w decyzji z dnia 18 października 2021 roku – proponował poszkodowanej wynajęcie auta zastępczego. Z załączonej do decyzji kalkulacji wynika, że pozwany w zakresie kosztów naprawy nie uznał w szczególności kosztów mycia, sprzątnięcia i dezynfekcji pojazdu, jazdy próbnej, utylizacji materiałów, współczynnika odchylenia na materiałach lakierniczych (121%), a także przyjął stawkę za rbg na poziomie 150 zł netto.

(wydruk wiadomości email k. 17, potwierdzenie transakcji k. 32, z akt szkody: decyzja z 18.10.2021; okoliczności bezsporne)

Zgodnie z Komunikatem nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady Technicznej z dnia 12 czerwca 2018 roku, odpowiednie przygotowanie pojazdu do procesu naprawy poprzez umycie jego karoserii jest bardzo istotną czynnością, pozwala bowiem na ocenę stanu nadwozia pod kątem bezspornego określenia obszaru uszkodzeń. Wytyczne eksperckich firm certyfikujących jakość i standard napraw jednoznacznie nakazują, że samochód przed rozpoczęciem prac musi być czysty. Jednocześnie pełna ocena jakości wykonanej pracy przez serwis i klienta możliwa jest wyłącznie po myciu pojazdu. Stosownie do rekomendacji nr 3 każdorazowo przed rozpoczęciem naprawy powypadkowej należy poddać samochód procesowi mycia zewnętrznego w czasie 0,3 rbg, natomiast przed zakończeniem naprawy samochodu konieczne jest umycie karoserii i odkurzenie wnętrza pojazdu w czasie 0,5 rbg. W komunikacie, w ramach rekomendacji nr 4, przyjęto ponadto, że w przypadku, gdy serwis wykonuje czynności związane z przyjęciem szkody oraz jej procedowaniem należy naliczyć koszt tych czynności rozliczany ryczałtem w wysokości 2 rbg.

(Komunikat nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady Technicznej z dnia 12 czerwca 2018 roku k. 40-44)

W oświadczeniu z dnia 25 marca 2020 roku wskazano, że w 2017 roku po obniżeniu cen materiałów lakierniczych w systemie A., w wyniku wprowadzenia do koszyka lakierów premium lakieru S./N., (...) Sp. z o.o. dokonał obliczeń o jaką kwotę obniżono wartość materiałów lakierniczych. Porównano 100 kosztorysów z okresu przed i po obniżce, co w przeliczeniu dało współczynnik 21%, który wyrównuje obniżkę. Dodano, że porównanie zleceń z pierwszej połowy 2016 roku (przed obniżką) i pierwszej połowy 2019 roku (po obniżce, ale z zastosowaniem współczynnika 21%) wykazało podobny stosunek materiałów zużytych przy naprawach do materiałów zafakturowanych. W konkluzji przyjęto, że zastosowanie współczynnika 21% jest właściwe i wyrównuje zastosowaną przez system A. obniżkę. W końcowej części

oświadczenia znalazł się zapis, że firma (...) Sp. z o.o. w wykonywanych naprawach lakierniczych stosuje jedynie lakiery marek premium: P. oraz (...).

(oświadczenie k. 45)

E. K. zakupiła przedmiotowy pojazd w salonie powoda, tam ubezpieczała swoje auto i przeprowadzała wszelkie naprawy.

(zeznania świadka E. K. 00:03:30-00:09:43 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 21 marca 2023 roku)

Koszt naprawy pojazdu marki R. uwzględniający zastosowanie w naprawie części oryginalnych, przy stawce za rbg 220 zł netto za prace blacharsko-lakiernicze, wyniósłby 6.350,97 zł brutto, a przy stawce za rbg 150 zł netto wyniósłby 5.662,17 zł brutto.

Dla zwiększenia wartości kodu warunkowego konieczne jest porównanie przez warsztat rzeczywistych kosztów materiałów lakierniczych ponoszonych przez lakiernię do kosztów materiałów lakierniczych określonych przez kalkulację (...).

Koszt mycia pojazdu wynika z operacji technologicznej przygotowania pojazdu do naprawy i jest to koszt uzasadniony do wyszczególnienia w kosztorysie.

Jazda próbna to nazwa operacji technologicznej oznaczająca weryfikację poprawności przeprowadzenia naprawy, a nie rozumianą wprost jazdę samochodem. Każda naprawa blacharsko-lakiernicza i mechaniczna powinna być zakończona sprawdzeniem działania wszystkich systemów i prawidłowości montażu oraz wykończenia elementów.

Utylizacja materiałów, przyjęcie i obsługa szkody, dezynfekcja pojazdu, nie znajdują uzasadnienia technologicznego i nie są celowymi oraz uzasadnionymi kosztami naprawy. Koszty administracyjne i pracownicze są przy tym wliczane w stawkę za rbg, podobnie jak koszt złomowania części, którego dodatkowo nie da się jednostkowo wyszczególnić i przypisać do konkretnej naprawy.

Stawki za rbg usług blacharsko-lakierniczych na rynku (...) w 2021 roku kształtowały się wśród (...) różnych marek pojazdów od około 140 zł netto do około 260 zł netto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 89-105)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych przyjęto ponadto zeznania świadka. E. K. opisała, w jaki sposób doszło do zdarzenia, w jakich okolicznościach wynajęła auto zastępcze, dodając, że w zakresie tego ostatniego nie otrzymała żadnej propozycji od ubezpieczyciela. Zeznania poszkodowanej były logiczne i spójne, korespondowały z pozostałym materiałem zebrany w sprawie, ich wiarygodność nie była podważana przez pozwanego, wobec czego Sąd uznał, iż stanowią one pełnowartościowy dowód w sprawie. Sąd oparł się również na pisemnej opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający przesłedenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem.

Na rozprawie w dniu 7 lutego 2023 roku Sąd pominął wniosek strony pozwanej o dalsze uzupełnienie opinii przez biegłego sądowego, jako nieistotny i zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedmiotowa szkoda była likwidowana z

ubezpieczenia OC sprawcy, wobec czego ustalenie średniej stawki za rbg prac blacharsko-lakierniczych nie miało relewantnego znaczenia w sprawie. O czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, poszkodowany w zdarzeniu drogowym ma prawo wyboru warsztatu naprawczego, nie musi w tym zakresie korzystać z propozycji ubezpieczyciela, a wybór ten jest oceniany wyłącznie przez pryzmat kryteriów rynkowych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 22 sierpnia 2021 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki R.. Do kolizji doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.). Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego

majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w W. z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W niniejszej sprawie zakres naprawy, rodzaj części użytych do jej przeprowadzenia, były między stronami niesporne. W odniesieniu do faktury za naprawę pozwany zakwestionował stawkę za rbg, koszt obsługi szkody, mycia, sprzątnięcia i dezynfekcji pojazdu, utylizacji materiałów, a także współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych.

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że poszkodowany nie jest zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód naprawił uszkodzony pojazd, z tytułu czego wystawił fakturę VAT. W dokumencie tym uwzględniono stawkę za rbg na poziomie 220 zł netto. Jeśli w ocenie pozwanego stawka ta nie miała rynkowego charakteru i była zawyżona, to winien on to wykazać. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest bowiem udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a przyjęta stawka za rbg w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty naprawy nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze naprawienie uszkodzonego samochodu. W przypadku, gdy jak w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się w (...), a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie, iż rzeczywiście poniósł koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe w oparciu o dokumenty, przykładowo umowy, rachunki, faktury, które zostały załączone w poczet materiału dowodowego. Jednocześnie z wnioskowanego dowodu z opinii biegłego wynika, że stawki powoda mają charakter rynkowy, wobec czego brak jest podstaw do ich kwestionowania. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że powód dochodził roszczenia

z tytułu rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy, których zakresu pozwany nie podważał, nie zaś kosztów hipotetycznie wyliczonych. Wobec powyższego irrelevantne znacznie ma kwestia, czy poszkodowana mogła naprawić pojazd taniej (co w świetle zasad doświadczenia życiowego niemal zawsze jest możliwe). Wyliczenie średniej stawki za rbg mogłoby mieć w istocie znaczenie w przypadku naprawy finansowanej z ubezpieczenia AC, gdzie OWU precyzyjnie określają wartość stawki, wg której winna zostać przeprowadzona naprawa. Przy ubezpieczeniu OC i zasadzie pełnego odszkodowania brak jest podstaw do uśredniania stawki, zwłaszcza w przypadku dochodzenia kosztów faktycznie poniesionych, a ocenie winno podlegać wyłącznie to, czy zastosowana przez warsztat stawka za rbg ma charakter rynkowy. Powtórzenia wymaga, że zakład ubezpieczeń nie może ograniczać prawa poszkodowanego, co do wyboru warsztatu naprawczego. W omawianym przypadku poszkodowana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, do czego była w pełni uprawniona, a skoro stosowana przez powoda stawka ma rynkowy charakter, to zasadne jest uwzględnienie tej stawki.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił natomiast, że był uprawniony do zwiększenia kosztów materiałów lakierniczych poprzez zastosowanie współczynnika odchylenia na poziomie 121%. Jak wyjaśnił biegły w opinii, wprawdzie system (...) dopuszcza stosowanie indywidualnego wskaźnika dla kodu warunkowego 51, to jednak powinnością warsztatu naprawczego jest wykazanie, że wskaźnik ten jest uzasadniony w konkretnej naprawie. Niezbędne jest zatem wyliczenie kosztów materiału lakierniczego na potrzeby każdej naprawy poprzez porównanie rzeczywistych kosztów materiałów poniesionych przez lakiernię do kosztów wynikających z kalkulacji (...). Powód takiego wyliczenia nie przedstawił bazując na archiwalnych ustaleniach poczynionych w latach 2016-2019, które jednak w świetle twierdzeń biegłego uznać należy za niewystarczające.

Zdaniem Sądu niezasadne okazało się również żądanie powoda w odniesieniu do kosztów dezynfekcji pojazdu oraz obsługi szkody. W ocenie Sądu koszty te mieszczą się w kosztach prowadzenia działalności powoda oraz są zawarte w wysokiej stawce serwisowej za rbg. Dodatkowo podkreślenia wymaga, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów powinno odpowiadać wartości stanowiącej pełną kompensatę poniesionego uszczerbku, zatem obejmuje to wszelkie koszty, ale jedynie związane z procesem technologicznie uzasadnionej naprawy pojazdu uszkodzonego. Ten zaś nie obejmuje spornych czynności, co wprost wynika z opinii biegłego. Niewątpliwie również powód winien wykazać, że poszkodowana zlecała czynności w postaci obsługi szkody, czy też dezynfekcji pojazdu, której to powinności nie sprostał. Co oczywiste, sam fakt poniesienia pewnych kosztów związanych z obsługą szkody nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie powód nie wykazał, jakie dokładnie czynności składały się na sporną pozycję kosztorysową, zaś sam koszt obsługi (220 zł netto !!!) w świetle zasad doświadczenia życiowego został znacznie zawyżony i oderwany od rzeczywistości podjętych czynności i ich kosztu, co zresztą jest pochodną tego, iż powód w istocie zastosował w tym przypadku koszt ryczałtowy. W odniesieniu do utylizacji materiałów należy zaś zwrócić uwagę, że koszty utylizacji uwzględnia się na koniec miesiąca naprawy, przez co ich naliczanie w stosunku do każdorazowej naprawy jest niecelowe. Sąd uwzględnił natomiast zasadność mycia pojazdu, która to czynność, jak wyjaśnił biegły, ma na celu zagwarantowanie wymogów technologicznych i bezpieczeństwa naprawy. Jest to operacja wynikająca z technologii naprawy i niezbędna do jej przeprowadzenia w prawidłowy sposób. Ujęty w opinii koszt mycia na poziomie 66 zł netto jawi się przy tym jako niewygórowany, zwłaszcza jeśli uwzględni się okoliczność, że jest to czynność wykonywana co najmniej dwukrotnie (przed i po naprawie). Uzasadniony był również koszt jazdy próbnej, także bowiem ta operacja służy m.in. weryfikacji poprawności wykonanych prac naprawczych, wobec czego winna być wykonana po każdej naprawie blacharsko-lakierniczej. Co istotne czynność ta nie zawsze oznacza zawsze fizycznej jazdy pojazdem po naprawie, „jazda próbna” jest bowiem nazwą operacji technologicznej.

Skoro więc uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy samochodu R. wynosi 6.350,97 zł, a z powyższego tytułu pozwany wypłacił kwotę 5.329,48 zł, to do dopłaty pozostaje kwota 1.021,49 zł.

Poza uzupełniającym odszkodowaniem powód dochodził także roszczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W tym zakresie pozwany kwestionował wyłącznie wysokość stawki najmu. W ocenie pozwanego zasadna była stawka 74 zł brutto, nie zaś stawka 130 zł netto przyjęta przez powoda.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej

ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy przypomnienia wymaga, że już w druku zgłoszenia szkody poszkodowana wyraziła zainteresowanie najmem pojazdu zastępczego. Z dokumentu tego wynika, że E. K. zapoznała się informacją dotyczącą pojazdu zastępczego oraz została poinformowana, że ma czekać na kontakt telefoniczny konsultanta W., który zorganizuje dla niej samochód. Jak wskazują depozycje poszkodowanej, kontakt taki jednak nie nastąpił. Zeznała ona bowiem „ubezpieczyciel się ze mną nie kontaktował bezpośrednio. Nie było propozycji najmu ze strony ubezpieczyciela”. Powyższe prowadzi do wniosku, że pozwany, wbrew zapewnieniom, nie przedstawił poszkodowanej żadnej oferty w zakresie najmu auta zastępczego. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność sporządzenia przez pozwanego informacji w tym zakresie, brak jest bowiem jakiegokolwiek dowodu na to, że pismo z tą informacją datowane na dzień 31 sierpnia 2021 roku (plik o nazwie „ (...) -31_ Informacja_o_wymaganych_dokumentach” w aktach szkody) zostało przesłane adresatowi – w aktach sprawy brak jest nie tylko dowodu doręczenia tego pisma poszkodowanej, ale także dowodu jego nadania. Równie irrelevantny jest fakt, że zgłaszając szkodę E. K. oświadczyła, że zapoznała się z informacją dotyczącą najmu, skoro nie wiadomo, jaka była jej zawartość. Zdaniem Sądu brak jest przy tym przesłanek do przyjęcia, że treść tej informacji była tożsama z treścią przywołanego pisma pozwanego, skoro nie odwołuje się ono do druku zgłoszenia szkody. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy. Postawa pozwanego takiej możliwości nie dawała, skoro brak jest dowodu na to, że przedstawił on poszkodowanej jakiegokolwiek informacje na temat najmu. W niniejszej sprawie E. K. została zatem pozbawiona prawa do weryfikacji przyjętej od powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności. Oczywiście należy dopuścić możliwość, że pozwany za niską stawkę mógł zaproponować najem na tożsamych, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawił powód i wówczas decydowanie się na najem po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Jak wskazał zaś Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.), w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). Pozwany w tym zakresie nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej, dlatego też Sąd uznał, że poszkodowana była uprawniona do wynajęcia samochodu zastępczego za stawkę dobową 130 zł netto, co sprawia, że cały koszt najmu ujęty w wystawionej przez powoda fakturze był zasadny. Wyniósł on 1.119,30 zł i został pokryty przez pozwanego do kwoty 518 zł, wobec czego do dopłaty pozostaje suma 601,30 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.622,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 października 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W omawianej sprawie powód określił termin płatności w wystawionej fakturze VAT, dlatego też był uprawniony żądać odsetek od należnej mu kwoty począwszy od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 469,09 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 77% ponosząc koszty w wysokości 1.117 zł, natomiast pozwany w wysokości 1.700 zł). Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od powoda kwotę 163,49 zł, od pozwanego kwotę 547,34 zł, tytułem nieuiszczonych wydatków, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.